

Niderlandy - Dirk Willems

Autor: GPCH



W szesnastowiecznych Niderlandach, rządzonych przez hiszpańskich katolików, anabaptysta Dirk Willems został osadzony w więzieniu. Teraz jednak uciekł, ratując życie.

Wydostał się przez nieduże okno i spuścił na dół po linie zrobionej ze starych szmat. Wylądowawszy na zamrożonym stawie, przylegającym do murów więzienia, zaczął iść ostrożnie po lodzie, zastanawiając się, czy nie załamie się on pod nim. Lecz miesiące głodu w więzieniu służyły mu teraz dobrze. Nie ważył nawet pięćdziesięciu kilogramów.

Zanim dotarł na drugi brzeg, przeraźliwy wrzask zakłócił ciszę nocy. - Stać natychmiast! - krzyczał strażnik, wyglądając przez okno, z którego dopiero co Dirk spuścił się na dół. Dirk był zbyt blisko wolności - szedł dalej.

Strażnik krzyknął ponownie, stawiając nogę na lodzie. Szybko zaczął gonić Dirka, lecz przy trzecim kroku lód pękł i strażnik z pluskiem wpadł do wody. Jego krzyki przerodziły się w paniczne wrzaski kogoś tonącego w lodowatej wodzie: - Pomocy! Proszę, pomóż mi!

Dirk zatrzymał się i spojrzał w stronę wolności. Potem zawrócił i szybko podbiegł do tonącego strażnika. Położył się na brzuchu i wyciągnął rękę, żeby go wyratować. Z sarkastyczną wdzięcznością strażnik chwycił Dirka i kazał mu wracać do celi.

Pomimo swojego heroizmu Dirk Willems został spalony na stosie.

Z całego serca Bogu zaufaj, nie polegaj na swoim rozsądku. Księga Przysłów 3,5

Oddani chrześcijanie nie kierują się zdrowym rozsądkiem. Dokonują rzeczy nie do pomyślenia, mając pełną świadomość grożących im konsekwencji. Podejmują się zadań niewykonalnych, jakby było to coś zupełnie zwyczajnego. Kierują się bowiem wyższym powołaniem. Ich działania i reakcje są tak bardzo nienaturalne, że spotykają się często z brakiem zrozumienia. Dla niektórych decyzja Dirka Willemsa o udzieleniu pomocy strażnikowi może wydawać się czymś zupełnie szalonym. Może nawet głupim. Dirk Willems starał się jednak kierować podstawowymi prawdami Biblii. Potrzeby innych przedkładał ponad własne. Ofiary, jakie ponosimy, nie zawsze będą zrozumiałe dla świata. Wiemy jednak, że z Bożego punktu widzenia postępujemy dzięki nim do przodu w naszym duchowym rozwoju. Czy najczęściej kierujesz się zdrowym rozsądkiem? Czy też jesteś zdecydowany za wszelką cenę przestrzegać przykazań Bożych?

Świadectwo pochodzi z książki pt. " Bezgraniczne oddanie Chrystusowi " wydanej przez wydawnictwo "I Am".